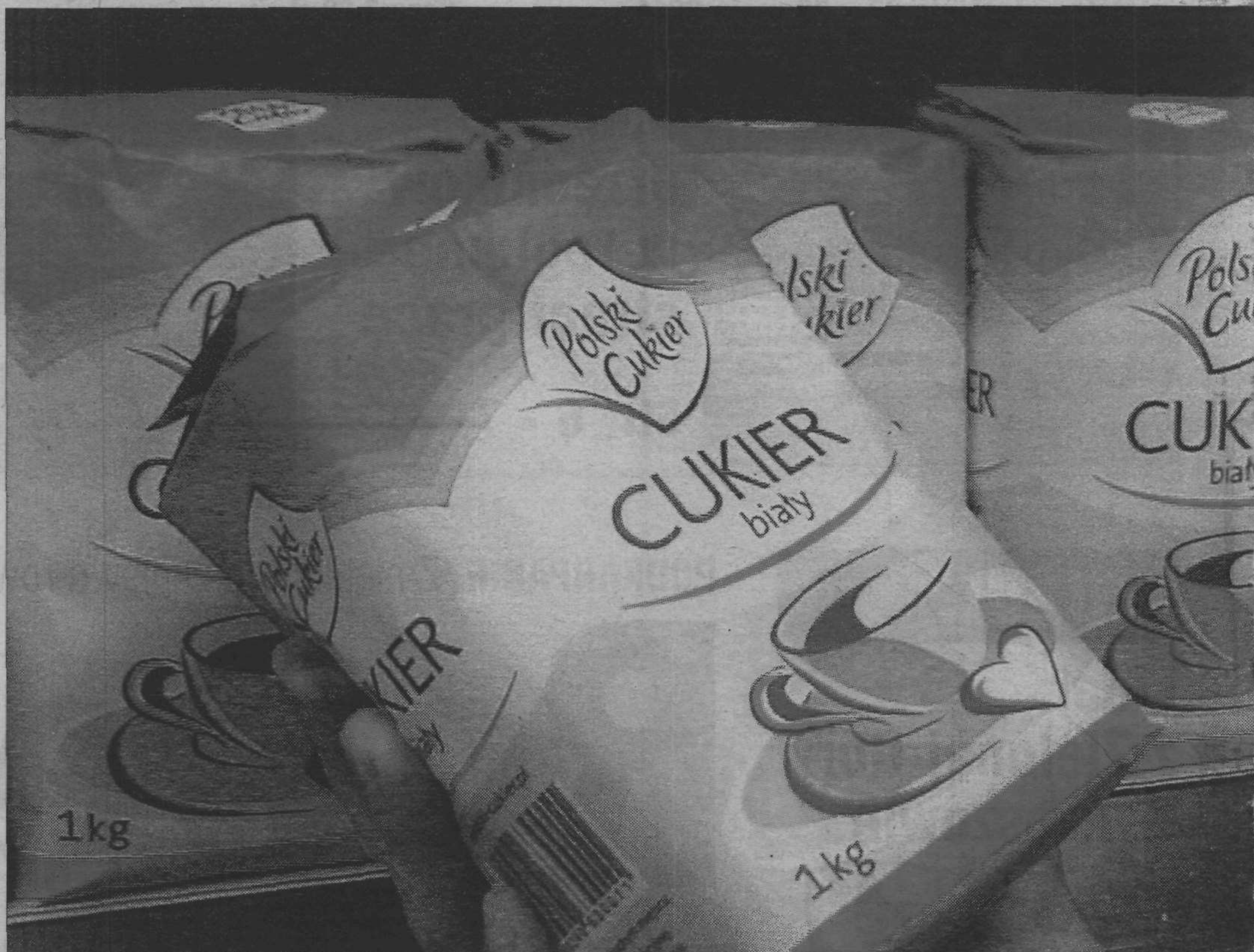


Cenową górę usyp



Fot. Wojciech Preisner

**Paulina Dudczak,
Artur Getler**

dudczak.paulina@gmail.com, agetler@pressmedia.com.pl

Sprawę drastycznych podwyżek cen cukru bada już od końca marca Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

- Sprawdzamy, czy nie doszło do nielegalnego porozumienia na tym rynku. Na wnioski jest jednak jeszcze za wcześnie

- wyjaśnia Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy UOKiK. Według „Gazety Prawnej”, do spirali cenowej mogły doprowadzić same cukrownie, eksportując z Polski w 2010 roku blisko dwa razy więcej białego złota niż w latach poprzednich.

W 2010 roku z Polski wywieziono rekordową liczbę 362 tys. ton cukru, a import zmalał o blisko 20 procent - wynika z raportu Biura Analiz i Programowania Agencji Rynku Rolnego. Natomiast według danych GUS-u, w 2009 roku eksport był dwa razy mniejszy i wynosił jedynie 183 tys. ton. Cukrownie wywoziły więc cukier za granicę, jednocześnie tłumacząc

wzrost cen cukru na początku tego roku brakiem tego surowca na polskim rynku.

Białe złoto

Według szacunków „Gazety Prawnej”, na całej operacji cukrownie mogły zarobić nawet 400 mln zł! Mechanizm polegał na tym, że cukrownie, prowadząc intensywny eksport, same doprowadziły do deficytu cukru w Polsce, a co

2009:

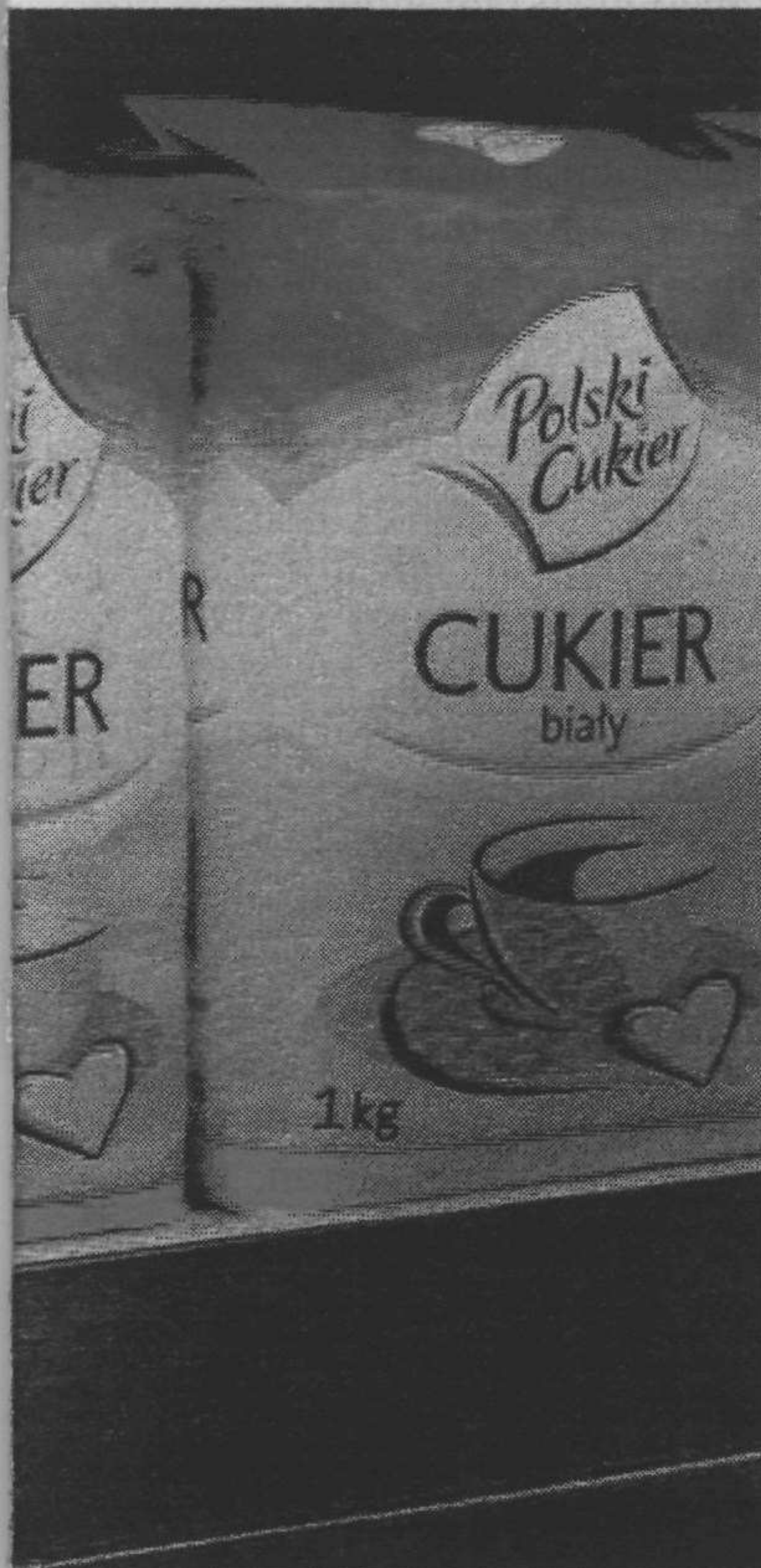
import - 232 tys. ton
eksport - 183 tys. ton

2010:

import - 190 tys. ton
eksport - 362 tys. ton

za tym idzie, do paniki wśród konsumentów. Na to wszystko nałożyły się unijne limity, które pozwalały cukrowniom sprzedać na polskim rynku jedynie 1,4 mln ton cukru, gdy zapotrzebowanie szacuje się na 1,6 mln ton. Zawirowania na światowych rynkach, panika konsumentów, niedobór surowca i unijne limity pozwalały cukrowniom oraz hurtownikom na windowanie cen.

atły same cukrownie



Spekulacje rynkowe

Nie mniej ważną przyczyną wzrostu cen cukru, mogły być spekulacje rynkowe. Polegają one na tym, że na rynek przekazywane są informacje o przyszłym braku cukru. U uruchamia się mechanizm psychologiczny, który podpowiada - robić zapasy. Zakupiony przez „graczy” cukier (po niższej cenie) czeka na moment, aż panika na rynku wywinduje cenę do psychologicznej granicy, wtedy powoli upłynniają towar, zarabiając na tym mechanizmie pokaźne sumy. ■

Ekonomista z Instytutu Gospodarki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie Tomasz Soliński:

- Problem gwałtownego wzrostu cen cukru wynika z wielu przyczyn. Pierwszą z nich jest niedobór cukru na rynku krajowym, wynikający z limitów, na które zgodziliśmy się w negocjacjach z Brukselą w 2005 roku. Limit produkcyjny został zmniejszony do 1,4 mln ton, czyli o 16 proc. mniej niż przed przystąpieniem do UE. Konsumenci, którzy uwierzyli w plotki o potencjalnym braku cukru na rynku, zaczęli robić duże zapasy, a duży popyt zawsze wpływa na wzrost cen. Kiedy kilogram cukru w Polsce kosztował 5 zł, część z nas zaczęła kupować go już w innych krajach Unii, gdzie był zdecydowanie tańszy. Przykładem są Niemcy, gdzie w tym samym okresie kilogram kosztował 60 eurocentów, czyli około 2,5 zł.



*Dla Koleżanek i Kolegów Samorządowców
z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego
składam serdeczne życzenia sukcesów,
satysfakcji z pracy dla naszych małych ojczyzn
i wytrwałości w działaniu dla dobra lokalnych społeczności.*

Stanisław Ożóg, Poseł na Sejm RP

PROFESJONALNA NAUKA JĘZYKÓW

ANGIELSKI

niemiecki, hiszpański, francuski, włoski, rosyjski

DEBICA	14/ 683 35 25	PRZEMYSŁ	060 530 55 20
DYNÓW	16/ 652 20 83	PRZEWORSK	16/ 648 98 43
GŁOGÓW Młp.	17/ 851 66 62	SANDOMIERZ	15/ 644 59 59
GORLICE	069 723 05 70	SANOK	13/ 464 45 55
KOLBUSZOWA	17/ 228 05 66	SEDZISZÓW	17/ 221 62 57
JAROSŁAW	16/ 623 33 58	SOKOŁÓW Młp.	17/ 771 28 27
JASŁO	13/ 446 76 55	ST. WOLA	15/ 642 69 05
KROSNO	13/ 436 88 68	TARNOBRZEG	15/ 823 23 15
LEŻAJSK	17/ 242 80 75	TOMASZÓW L.	84/ 664 65 63
LANCUT	17/ 225 41 87	Rz. REJTANA	17/ 852 58 67
MIELEC	17/ 585 50 45	Os. KMITY	17/ 853 09 97

Krosno, ul. Bohaterów 12
tel. 017 / 860 15 15
www.promar.edu.pl

PROMAR